



# Biuletyn

Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża Złotego Różokrzyża

styczeń 2016

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum  
Międzynarodowa Szkoła  
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej  
Lectorium Rosicrucianum  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń.

[www.rozokrzyz.pl](http://www.rozokrzyz.pl)

e-mail: [info@rozokrzyz.pl](mailto:info@rozokrzyz.pl)

Facebook:

[www.facebook.com/rozokrzyz](http://www.facebook.com/rozokrzyz)

Twitter:

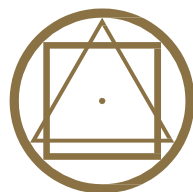
[www.twitter.com/rozokrzyz](http://www.twitter.com/rozokrzyz)

Literatura Szkoły Duchowej

[www.rozekruispers.pl](http://www.rozekruispers.pl)

Czasopismo Pentagram

[www.czasopismopentagram.pl](http://www.czasopismopentagram.pl)



## Biuletyn Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża.

Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia z innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.



# Informacje o spotkaniach i odczytach:

**w Katowicach, ul. Francuska 33 A**

**w Krakowie, ul. Augustiańska 18**

**w Koszalinie, ul. Andersa 26**

**w Warszawie, ul. Inżynierska 3/5**

**we Wrocławiu, ul. Wandy 7/11**

## Działalność w innych miastach

Bydgoszcz  
Częstochowa  
Gańsk  
Jelenia Góra

Lublin  
Łódź  
Opole  
Poznań

Radom  
Szczecin  
Słupsk  
Świdnica  
Wałbrzych

# Twórzmy czas: dopuśćmy światło

**Bez Słońca, bez światła, takie życie, jakie znamy, byłoby niemożliwe. Mierzmy czas pozycją Słońca, a jednak nie mamy czasu, aby choć przez chwilę zainteresować się światłem. Wobec tego twórzmy czas, aby mu się wymknąć, i dopuśćmy światło!**

Człowiek od pradawnych czasów mierzy czas zgodnie z pozycją Ziemi wobec do Słońca. Tam, gdzie Ziemia zwrócona jest do Słońca, mówimy, że jest dzień, tam, gdzie Ziemia jest odwrócona od Słońca, mówimy, że jest noc.

Obieg Ziemi wokół Słońca niesie ze sobą zmianę pór roku i rachubę lat. Rano światło budzi nas ze snu, a gdy Słońce zachodzi, oczy zaczynają się nam kleić.

Przeprowadzono badania z udziałem ludzi, które miały wykazać, jaki rytm snu i czuwania będzie miał człowiek, nie dysponując informacją, czy jest dzień, czy noc. Rytm tego tak zwanego „zegara biologicznego” wynosi od 24,5 do 28 godzin.

Ponieważ Słońce utrzymuje nas normalnie w rytmie 24-godzinnym, nasza istota zostaje przez światło niejako przyspieszona. Nie bez racji można więc powiedzieć o człowieku, że jest istotą „światłoczułą”. Biorąc pod uwagę niezwykle rolę, jaką Słońce odgrywa w procesach życiowych, nie powinno to być dla nas zaskoczeniem. Bez Słońca, bez światła, życie, jakie znamy,

jest nie do pomyślenia. Wskazówka zegara słonecznego wskazuje przecież tylko słoneczne godziny i nie zniesie nawet najmniejszej chmurki.

## Ostatnia pozycja na liście

Podążając tą drogą skojarzeń, można powiedzieć: „Czas to światło“. Kiedy jednak przyjrzymy się ludzkiej aktywności, ten poetycki aksjomat najczęściej zastępowany jest prozaicznym „czas to pieniądz”, lub w wersji bardziej osobowej: „mój czas jest cenny”. Co tak właściwie znaczy „cenny”? Nasze życie, dany nam czas, kiedy wolno nam korzystać z naszego miejsca na ziemi, otrzymaliśmy w prezencie. I co tak naprawdę jest

bardziej cenne: długie czy krótkie życie?

W praktyce to korzystanie z miejsca na ziemi nie wydaje się takie proste. Często mamy za mało czasu. Nasze życie okazuje się nieprzerwanym łańcuchem obowiązków i spełnianiem oczekiwań, a czas na coś „miłego” jest ostatnią pozycją na liście. Zadajemy sobie pytanie, czy żyjemy jedynie dla pracy, czy też wolno nam się też trochę pobawić. A może po prostu nie bierzemy pod uwagę pewnych ciekawych możliwości, uważając je za nierealne. Czy tam, gdzie w rzeczywistości są świetliste ścieżki, nie widzimy przypadkiem tylko bezdroży?

## Kamienny ołtarz

Już w zamierzchłej przeszłości człowiek zdawał sobie sprawę ze swojej świętej relacji ze Słońcem. W megalitycznej budowli Stonehenge 21 czerwca wschodzące słońce przechodzi pomiędzy głazami Heelstone i pada dokładnie na pełniący funkcję ołtarza Altar Stone wewnątrz pierścienia kolumn. 21 czerwca słońce znajduje się w zenicie nad zwrotnikiem Raka, a tym samym osiąga pozycję najdalej wysuniętą nad półkulą północną. Słońce jest najbliżej nas – jako mieszkańców półkuli północnej – pierwszego dnia lata. Egipski Sfinks kieruje swój wzrok na wschód, w stronę Orientu, gdzie słońce wschodzi, ma więc dosłownie „orientację” na Słońce. Także kościoły już od stuleci budowane są na



# Twórzmy czas: dopuśćmy światło

planie krzyża, którego dłuższe ramię przebiega wzdłuż linii wschód-zachód.

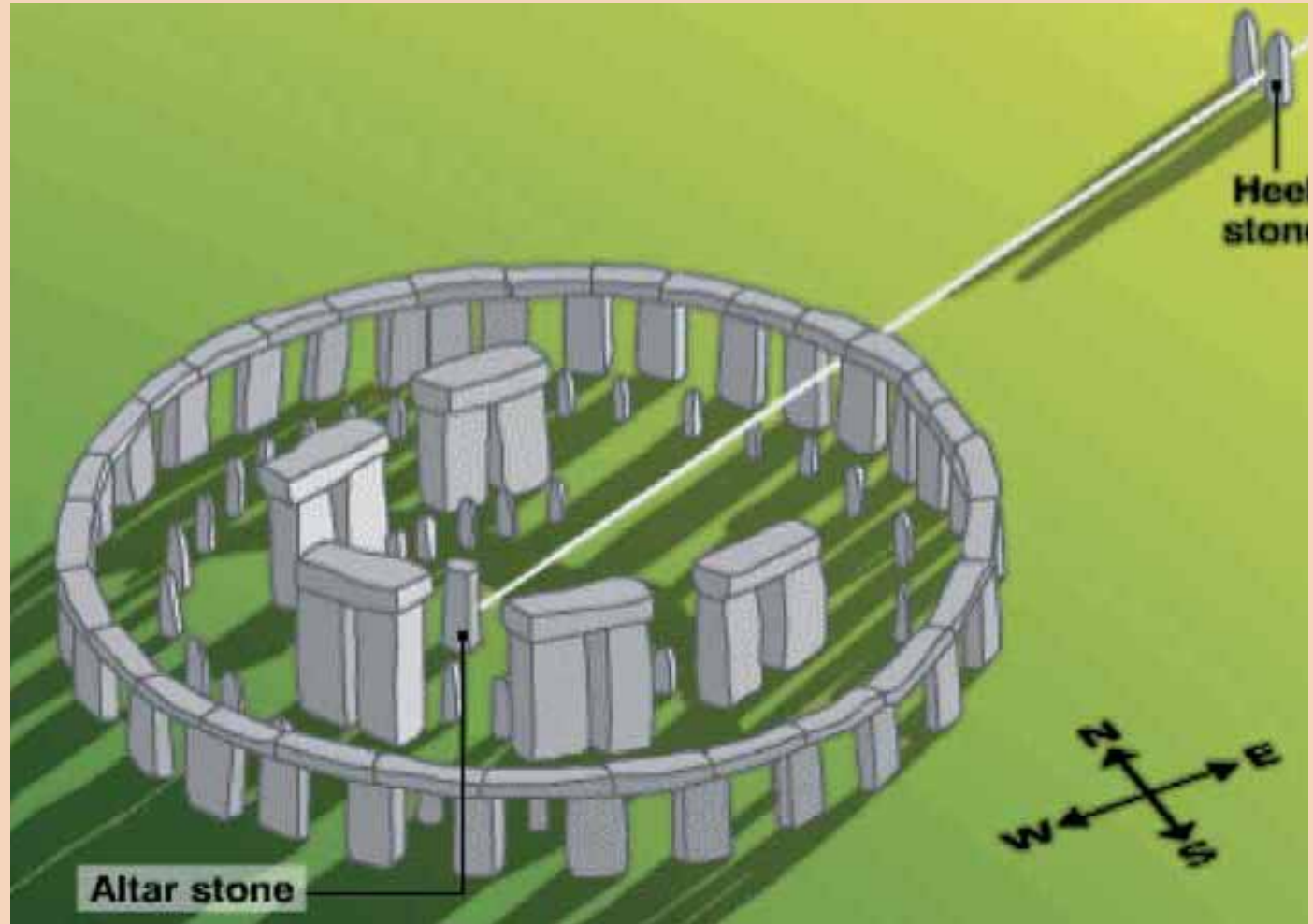
## Tworzenie czasu

Słońce daje każdemu człowiekowi do dyspozycji 24 godziny w ciągu doby. W żaden sposób nie możemy z nich uczynić więcej. Chodzi więc o to, aby czas, jakim dysponujemy, tak wykorzystać, by poczucie, że mamy go za mało, w ogóle nie mogło się pojawić, aby upредить zagrażające nam poczucie braku czasu. Czy wobec tego najlepiej w ogóle nie brać się za nic? To z pewnością nam się nie uda, na to człowiek jest zbyt aktywnym stworzeniem. A nawet gdyby wewnętrzny przymus działania, który nas ogarnia, mógł zostać przewyciężony, nadal pozostanie jeszcze presja wywierana na nas przez innych ludzi oraz sytuacje życiowe. W zegarku mechanicznym napędzanym sprężyną, koło poruszające się na przemian to w jednym, to w drugim kierunku i powodujące tykanie, nazywa się w języku niemieckim „Unruhe” – „niepokój”. Niepokój jako regulator czasu?...

Natomiast odejście z czasu nazywamy „zaznaniem wiecznego spokoju“. Niekiedy język używany na co dzień bardzo dokładnie oddaje niecodzienną istotę sprawy! Ujmując to w sposób paradoksalny, można

powiedzieć, że musimy tworzyć czas, aby mu się wymknąć. Wtedy czas staje się zbyt cenny jako wehikuł,

doświadczeń, która może zaprowadzić nas kiedyś do wieczności. Możliwością często niedostrzeganą jest



w którym poruszamy się, o ile tylko z jego pomocą osiągnęliśmy cel. Nasza droga przez czas jest drogą

droga życiowa prowadząca poza czas – do wieczności! Za Sfinksem położona jest Wielka Piramida. Wielka

# Twórzmy czas: dopuśćmy światło

Piramida jest świątynią. Nie jest to świątynia, w której odbywają się nabożeństwa i modlitwy, ale miejsce przebudzenia świadomości. Jest ona wykutym w kamieniu świadectwem, że człowiek może iść drogą ubóstwienia.

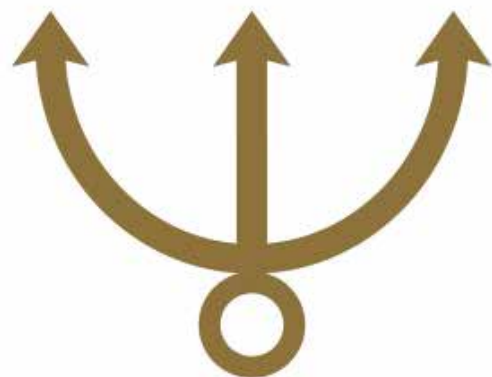
Można to wyrazić jeszcze bardziej dobitnie: cel ludzkiego życia polega na tym, aby porzucić to, co biologiczne i stopić się z tym, co boskie. Klucz do tej drogi zmartwychwstania zostaje nam przekazany przez Sfinksa: osiągniemy nasz cel, kierując wzrok na wschód – jeśli odważymy się podjąć wyzwanie Światła, Światła pierwotnego życia, które może rozjaśnić ciemność naszego istnienia w tej naturze.

Kiedy zbliżamy się do tego światła, nasza orientacja musi być taka, aby kamień ołtarza w kręgu kolumn – ludzkie serce w centrum mikrokosmosu – został cały objęty Światłem.





Nowości wydawnicze: [www.rozekruispers.pl](http://www.rozekruispers.pl)



## Wyznanie Braterstwa Różokrzyża

Jan van Rijckenborgh

Jan van Rijckenborgh

Wyznanie Braterstwa Różokrzyża

W 1615 roku ukazał drukowany tekst Confessio Fraternitatis R.C. drugiego Manifestu Różokrzyżowców, które wywołały w tamtych czasach wielką polemikę wśród mędrców i uczonych. W rocznicę 400 lat od tamtego wydania przekazujemy do rąk polskich czytelników nowe wydanie drugiego tomu z serii Tajemnice Braterstwa Różokrzyża zawierającego oryginalny tekst Confessio Fraternitatis R.C. i jego ezoteryczną analizę Jana van Rijckenborgha wraz ze zdjęciami wszystkich stron tego starodruku.

Autor opisując ten różokrzyżowy manifest zapewnia czytelników, że przy jego bliższym zbadaniu stwierdzą, iż ten dawny dokument nie jest wyznaniem wiary w zwykłym sensie, nie jest dogmatycznym przedstawieniem tego, co jest zgodne, a co nie jest zgodne z przekonaniem różokrzyżowców, ale wspaniałym prorocstwem. Jeśli uda nam się wejść poza prosty, egzoteryczny aspekt tego tekstu, ujrzymy jego uniwersalne, nieograniczone znaczenie.

ISBN 978-83-61205-65-4

Oprawa twarda, pokrta aksamitną folią.  
Ilość stron 128

